

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
— Telefon dla rozmów międzymiastowych 36-00. —
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 do 12.

Wtorek, dnia 20 stycznia 1948 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 6088.

Nr 19

Prof. Szymanowski ministrem poczt

WARSZAWA (PAP) Dnia 16 bm. ustąpił z zajmowanego stanowiska minister Poczt i Telegrafów dr Józef Putek.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Prezydent R. P. mianował ministrem Poczt i Telegrafów prof. Wacława Szymanowskiego.

WOJNA w Chinach

LONDYN (obsł. wł.). Wedle wiadomości z Hong-kongu chińskie wojska demokratyczne sforsowały po jednej z najkrwawszych bitew rzekę Yang-tse-k'ang, wdzierając się około 300 km w głąb prowincji Honan, liczącej blisko 30 milionów mieszkańców. Prowincja ta posiada cały szereg kopalń.

Znamienne wystąpienie DYMITROWA Federacja na Bałkanach?

SOFIA (obsł. wł.). Premier bułgarski Dymitrow oświadczył w wygłoszonym przemówieniu, że federacja państw bałkańskich jest rzeczą przedwczesną. Państwa te jednak zdecydowane są współpracować z sobą na szeroka skalę, przy czym w odpowiedniej chwili naradzą się — może nawet łącznie z Grecją — w jaki sposób przyjąć winny federację. Państwa bałkańskie pragną współpracować z mocarstwami zachodnimi, jednak nie z trzustkami i kartelami. Odrzucając przyjęcie planu Marshalla, Dy-

Groźba głodówki poskutkowała 15-te zwycięstwo GANDHIEGO

Narody INDII podpisały akt porozumienia

LONDYN (obsł. wł.). Z New Delhi donoszą, że Mahatma Gandhi przerwał o godz. 8 rano swój kilkudniowy post, wszczęty na intencję pokoju i porozumienia między narodami Indji. Na decyzję przerwania postu wpłynął wynik konferencji odbytej przez niego z przedstawicielami Hindusów, Mahometan i Sikhów, którzy złożyli swe podpisy na dokumencie obejmującym 7 wysuniętych przez Gandhiego punktów, gwarantujących dotrzymywanie ich własnym życiem.

Był to już 15 raz, kiedy Gandhi użył groźby postu aż do śmierci dla celów politycznych.

Wiadomość o przerwaniu postu przez Gandhiego, nadeszła tuż po ogłoszeniu biuletynu lekarskiego o znacznym pogorszeniu się jego stanu zdrowia, i wzbudziła w całych Indiach wielką radość. Premier Indji Pandit Nehru zwołał z tej okazji wielki wiec, na którym wezwał wszystkich Hindusów do współpracy w dziele pokoju i porozumienia.

KAIRO (obsł. wł.). Państwa wchodzące w skład Ligi Arabskiej powzięły uchwałę w kierunku skłonienia Indji do wycofania z Rady Bezpieczeństwa skargi na Pakistan, obiecując pośredniczyć w ugodowym załatwieniu sporu.

NOWY JORK (obsł. wł.). Przedstawiciele Indji i Pakistanu zgodzili się

na propozycję delegata brytyjskiego, wysuniętą na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w sprawie wszczęcia bezpośrednich rozmów w sporze o Kaszmir. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie obydwu delegacji. Jak stwierdzają korespondenci, zamiar uzgodnienia różnic poglądów, podniósł nastroje optymistyczne, mimo, iż w wygłoszonych przed Radą Bezpieczeństwa przemówieniach delegatów Indji i Pakistanu przebiegały głębokie antagonizmy.

Ateny bez gazet

ATENY (obsł. wł.). W północno-zachodniej Grecji toczą się zacięte walki o jedną z wiosek. W Atenach — na skutek strajku drukarzy nie ukazała się wczoraj żadna z gazet.

Szczegóły paktu rumuńsko-bułgarskiego

BUKARESZT (obsł. wł.). W Bukareszcie i Sofii ogłoszono szczegóły rumuńsko-bułgarskiego paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy. Pakt zawarty został na 20 lat, przy czym przewiduje on rozszerzenie współpracy gospodarczej i zawarcie unii celnej. We wspólnie wydanym komunikacie obydwu państw krytykują jedno z mocarstw za opieranie się przyjęciu Rumunii i Bułgarii do ONZ.

Podmorski TUNEL Połączy W. Brytanię z Francją

PARYŻ (obsł. wł.). Do Paryża przybyła grupa ekspertów brytyjskich z lordem Shawcrosssem na czele, celem sfinalizowania rozmów dotyczących budowy wielkiego tunelu podwodnego, który połączy W. Brytanię z kontynentem. Tunel zbudowany ma być

12 metrów poniżej dna morskiego, przy czym konstrukcja ma być tak odporna, aby bomby głębinowe, nie mogły tunelowi wyrządzić żadnej szkody. Długość tunelu przewidziana jest na 40 km, a koszt budowy określono na 50 milionów ft. szterli.

Trójgłos na temat „POMOCY” amerykańskiej Marshall chce zatuszować

istotną treść przemówienia swego kolegi, min. Forrestala Dulles na starą nutę — Trzeźwy głos Wallace'a

WASZYNGTON (obsł. wł.). Min. Marshall złożył oświadczenie, w którym zaprzecza, jakoby Stany Zjedn. żądały baz wojskowych w zamian za pomoc udzieloną krajom europejskim. Wiadomość ta powstała na skutek mylnego skomentowania (?) przemówienia min. obrony narodowej Forrestala. Zdaniem Marshalla istotnym celem pomocy amerykańskiej jest wyłącznie „podtrzymanie życia gospodarczego i energii państw europejskich”.

Ponadto na temat pomocy przemawiali Dulles i b. min. handlu Wallace. Dulles starą zwyczajem zaatakował Zw. Radziecki.

Organizacja amerykańskich obywateli postępowych, która postanowiła oficjalnie poprzeć kandydaturę Wallace'a w tegorocznych wyborach prezydenckich, zaprosiła go na swój kongres, który rozpoczął się w sobotę w Chicago przy udziale 500 delegatów z 26 stanów. Wallace wygłosił przemówienie, w którym raz jeszcze potępił politykę wewnętrzną i zagraniczną Trumana oraz wystąpił prze-

ciwko polityce demokratów i republikanów, godzącej w amerykański świat pracy i torującej drogę do dalszego pogłębienia się trudności gospodarczych w USA. Wallace domaga się podniesienia poborów, ochrony 40-godzinnego tygodnia pracy, sku-

tecznej kontroli cen, uniemożliwienia nadmiernych zysków, odwołania ustawy robotniczej oraz zejścia z drogi imperialistycznej, na którą zaprowadziła Amerykę obecna polityka Departamentu Stanu.

Kongres niemieckich partii politycznych w sprawie granic polskich

BERLIN (obsł. wł.). W Bremie nastąpiło otwarcie kongresu ludowego niemieckich partii demokratycznych. Do prezydium powołany został m. in. Otto Grotewohl z partii jednności (SED), domagający się przeprowadzenia w Niemczech plebiscytu w spra-

wie zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego. Mówiąc o granicach wschodnich, mówca oświadczył, że sprawa ta przesądzona została już w Poczdamie. Naród niemiecki słusznie płaci rachunek za to, że poszedł na lep polityki Hitlera.

Produkcja przemysłu radzieckiego osiągnęła poziom przedwojenny

MOSKWA (PR) Niedzielną prasą radziecka zamieściła komunikat o wynikach wykonania planu gospodarczego na rok 1947. Wyniki te świadczą o wielkich postępach w rozwoju produkcji radzieckiej. W porównaniu z rokiem 1946 produkcja w roku 1947 wzrosła o 22%, osiągając poziom przedwojenny. Plan produkcji za rok 1947 wykonany został w 103,5%. Prasa podkreśla również

wielkie znaczenie przeprowadzonej reformy walutowej.

Samolotom nie wolno PRZELATYWAĆ

WASZYNGTON (obsł. wł.). W Waszyngtonie podano do wiadomości, że 3 okręgi, w których istnieją zakłady atomowe, zostaną zamknięte dla przelotów samolotowych.

Wacław Niżyński powraca do zdrowia



W Londynie bawi obecnie z żoną i córką znany baletmistrz rosyjski i wielka sława na firmamencie sztuki choreograficznej — Wacław Niżyński. Niżyński urodził się w Kijowie w roku 1890 jako syn pary tancerzy. Ukończywszy szkołę, dał pierwszy występ w teatrze petersburskim w roku 1907. Powołany do wojska w czasie pierwszej wojny światowej, dostał się do niewoli, skąd po zwolnieniu, wyjechał w 1916 r. do Nowego Jorku. Występy jego budziły wszędzie powszechny zachwyt i wkrótce sława jego rozeszła się szeroko po świecie. Nie lęty karierę jego przerwała w 1919 r. ciężka psychoza — schizofrenia. Przez 25 lat Niżyński pogrążony był w całkowitym odizolowaniu psychicznym, nie mogąc sobie przypomnieć swej przeszłości, a wszelkie wrażenia zewnętrzne tylko bardzo słabo docierały do jego świadomości. Dopiero nowoczesne środki medyczne, a mianowicie zastosowanie wstrząsów insulinowych, wpłynęły na poprawę zdrowia wielkiego artysty. — Po prawej: Niżyński z żoną; po lewej: jedyna ich córka Kyrą, posiadająca dziś też już własną szkołę baletową we Francji.

Warszawa uczciła trzecią rocznicę wyzwolenia

WARSZAWA (PAP) W związku z trzecią rocznicą oswobodzenia Warszawy, stolica przybrała odświętny wygląd. Wszystkie domy i place udekorowano flagami narodowymi. Wystawy sklepowe ozdobione były orłem białym, herbem stolicy — syreną oraz portretami dostojników państwowych. Miejsca publicznych egzekucji ozdobiono zielenią i chorągiewkami o barwach narodowych. Groby żołnierzy armii sojuszników poległych za Warszawę, udekorowano chorągiewami, przy czym żołnierze i młodzież zaciągnęli wartę honorową.

Na placu Zwycięstwa oświetlonym pochodniami odbyła się uroczystość z'oenia hołdu żołnierzom poległym za Ojczyznę. Placapełniły delegacje ze sztandarami partii politycznych, związków zawodowych, oraz organizacji młodzieżowych, kompanie wojska, KBW, MO, oraz tysiączne tłumy mieszkańców Warszawy. Po odebraniu raportu przez dowódcę pierwszej warszawskiej dywizji im. Tadeusza Kościuszki gen. Duszyńskiego w asyście przedstawicieli władz miejskich, nastąpiło z'oenie wieńców. Wieczorem ulicami Warszawy przeciągnął capstrzyk orkiestr wojskowych.

Ponadto w Teatrze Polskim odbyło się uroczyste posiedzenie Stołecznej Rady Narodowej, na którym

przemówienia wygłosili przewodniczący Rady Sankowskiej, gen. Kuszko i prezydent Warszawy Tołwiński. Wśród licznych depesz, jakie nadeszły do Warszawy z racji trzeciej rocznicy oswobodzenia odczytaną została również depesza od Marsz. Rokossowskiego. Rada postanowiła następnie wysłać depesze do prezydenta Bieruta, generalissimusa Stalina, marsz. Roli-Zymierskiego i marsz. Rokossowskiego, jak i do miejskich rad miast Moskwy, Kijowa, Mińska i Wilna.

W niedzielę odbyła się na Placu Zwycięstwa w obecności Prezydenta R. P. Bieruta uroczystość przekazania 5 sztandarów I warszawskiej dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki, ufundowanych przez społeczeństwo stolicy. Po mszy polowej i przekazaniu sztandarów odbyła się wspaniała defilada, której przyglądały się tysiączne rzesze mieszkańców Warszawy.

ZJAZD pracowników przem. chemicznego

KATOWICE (PR). W Katowicach odbywa się zjazd zw. zaw. przemysłu chemicznego, liczącego około 180.000 członków. Na zjazd przybyli delegaci 9 państw obcych.

2 miesięce FORTECY

PARYŻ (PR). B. kieownik francuskiej misji repatriacyjnej w ZSRR — p.lk. Marquie skazany został na 2 miesięce pobytu w fortecy za głosną w swoim czasie krytykę rządu francuskiego z racji prowokacyjnych deportacji obywateli radzieckich z Francji.



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 4 Nr 3

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

20. 1. 1948

Trójmecz piłki wodnej

POZNAŃ (G) W trójmeczach piłki wodnej padły następujące wyniki: San — AZS 5:0, Polonia Bytom — AZS Poznań 6:1, Polonia — San 3:1.

Liga koszykowa

W rozgrywkach o mistrzostwo ligi koszykowej Warta pokonała Wisłę 46:44 i AZS (Kraków) 27:25 po dogrywce. YMCA (Łódź) wygrała z AZS Warszawa 26:21.

Warta-Elektryczność 61:55

WARSZAWA. W meczu pływackim „Warta” pokonała „Elektryczność” w stosunku 61:55.

REMIS i WYGRANA hokeistów polskich

PRAGA. Olimpijska drużyna hokejowa Polski rozegrała na stadionie w Pardubicach dwa spotkania. W pierwszym spotkaniu, które odbywało się w fatalnych warunkach atmosferycznych, hokeiści nasi zremisowali z miejscowym LTC 3:3 (0:0, 2:1, 1:2). Bramki dla Polaków zdobyli, Czorich — 2, Skarżyński — 1.

Drugie spotkanie rozegrano z Teamem Rapid-Smironov wygrywając wysoko 13:3 (3:3, 4:0, 6:0). Czesi prowadzili równorzędną grę jedynie w pierwszej tercji, w dwu pozostałych Polacy mieli przynajmniej przewagę. Następne mecze rozegrają nasi hokeiści w Budziejowicach.

NARCIARZE POLSCY wyjechali na Olimpiadę

KRAKÓW. W lokalu KOZN odbyło się pożegnanie odjeżdżających na Olimpiadę narciarzy. Krótkie przemówienie do olimpijczyków wygłosił: w. prezes PZN dr Boniecki, dyr. woj. U. W. F. i P. W. pp.k. Reyman oraz przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego — nż. Przeworski. Inż. Przeworski w przemówieniu swym podkreślił, iż Polski Komitet Olimpijski wspólnie z PZN-em dołożył

Trzy blade mecze międzyokręgowe Wybrzeże-Pomorze 10:6

GDANSK (W). W sali sportowej Gdańskiej Artylerii Lekkiej został w niedzielę rozegrany przy 3 tys. widzów mecz bokserski między okręgami Pomorza i Wybrzeża.

Wobec nieprzybycia w reprezentacji Pomorza Kruży i Wiklińskiego zawodnicy stracili na atrakcyjności, gdyż i Chychła również nie startował. Zaskazane zwycięstwo odniosła drużyna Wybrzeża 10:6.

Wyniki poszczególnych wag: mistrz Pomorza Gumowski (P) mocno napracował się z młodym Mikołajczewskim, wygrywając z nim nieznacznie na punkty. Wobec nadwagi Gołyńskiego (W) Borowicz zdobył dla Pomorza 2 punkty walkowerem. W walce towarzyskiej Gołyński wygrywa wskutek poddania się Borowicza. Baranowski II (P) z powodu lekkiej nadwagi oddał 2 punkty Antkiewiczowi. W walce towarzyskiej zwyciężył Baranowski przez dyskwalifikację swego przeciwnika. Skierka (W) wygrywa w 2 rundzie przez k. o. z niedoszłowym jeszcze Miklasem. Zawodnik Pomorza w 2 rundzie znajdował się na deskach do 9. Młody Korinth, który w pierwszej rundzie 3-krotnie powalił na deski Palińskiego (P), w drugiej rundzie sam poszedł

na deski do 9 i podczas przerwy zrezygnował z dalszej walki. Szymaniewicz (W) zdobywa 2 punkty walkowerem. Lick (W) wygrywa w drugiej rundzie przez dyskwalifikację swego jeszcze Bukowskiego. W walce ciężkiej Białkowski (W) nokautuje w drugiej rundzie dobrze zapowiadającego się Grabowskiego.

W ringu sędziował bardzo dobrze p. Kubiak (Łódź). Na punkty sędziowali pp. Wruż (Poznań), Sieroszewski (Łódź) i Kubiak (Szczecin).

Śląsk - Warszawa 9:7

KATOWICE. Reprezentacja Śląska pokonała w meczu bokserskim Warszawę w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne: Patora (W) wygrał z Kowalczykiem, Grzywocz (Śląsk) zdobył punkty w. o., Bazarnik wygrał z Sieradzanem (W), Rademacher znokautował w pierwszej minucie Komudę (W), Kula zremisował z Białejewskim (W), Zagórski zwyciężył Tykę, Nowara wypunktował Kosowskiego (W), Archackiemu (W) przyznano zwycięstwo nad Kubicą.

W ringu sędziował p. Kowalski.

Poznań - Łódź 11:5

POZNAŃ (G) W międzyokręgowym meczu pięcioboju Poznań pokonał Łódź w stosunku 11:5.

Wyniki techniczne: Liedtke (P) uległ Kargielowi, Nowak wygrał z Brzóska (Ł), Panke zremisował z Marcinkowskim, Adamski II (P) wygrał z Kazmierczakiem, Adamski I pokonał Szczapińskiego (Ł), Sobczak (P) uległ Trzęsowskiemu, Szymura (P) wygrał w drugiej rundzie przez t. k. o. z Urzędowiczem, Klimecki

(P) również przez t. k. o. w drugiej rundzie wygrał ze Stecem. W ringu sędziował P. Swornowski na punkty pp. Nowakowski, Sieroszewski i Leścholski.

Przysięga olimpijska bokserów

POZNAŃ (G) Wobec przypuszczalnego wyjazdu pewnej ilości zawodników do Budapesztu na tydzień przyjaźni polsko-węgierskiej zarząd PZB przesunął przewidzianą na dzień 28 1 br przysięgę olimpijską na dzień 21 bm Wspomniana przysięga odbędzie się w Dziekanówce pod Gnieznem Wobec powyższego zarząd PZB wzywa wszystkich zawodników, którzy na obóz przedolimpijski dotychczas nie stawili, do natychmiastowego przybycia do Dziekanówki Zwraca się uwagę, że zawodnicy winni przyjechać pośpiesznie wyznaczonymi przez kapitała PZB komunikatem nr 6

Zaplatka członkiem komisji AIBA

POZNAŃ. Do PZB wpłynęło pismo AIBA, które podaje listę osób wybranych przez Komitet Wykonawczy do Komisji Odwoławczej olimpijskich rozgrywek bokserskich. Do komisji tej powołano m. in. sędziego międzynarodowego Zaplatkę.

Szybownicy przed sezonem

GDANSK. Sekcja Szybowa Aeroklubu Gdańskiego przystąpiła obecnie do produkcji 30 szybów. Zostaną one wykonane przez członków sekcji pod kierunkiem instruktora Szkoły Szybownictwa z Łęborka.

KLEMENS BINIAKOWSKI

Z cichej prowincji na OLIMPIADĘ

XVI. Ucieczka ta skończyła się dla mnie tragicznie. Pomoc finansową otrzymałem od siostry mej z Ameryki, a przejazd miał się odbyć kutrem lub łodzią rybacką, lecz morze, to nie bieżnia i nasz ostatni start był falstartem, bo zawiódł nas wprost w paść rekina, niewolę niemiecką, a



Polska sztafeta 4x400 m na Olimpiadzie berlińskiej. Od lewej: Śliwak, Maszewski, Kucharski, Biniakowski.

stamtąd, jak większość czołowych sportowców, do obozów koncentracyjnych. Ale i tutaj spotkaliśmy się

Właśnie tutaj w tych nie do opisania warunkach dopiero poznałem, wiele mam do zawdzięczenia swej pracy sportowej i zahartowaniu sportowemu, któremu w głównej mierze zawdzięczam swoje ocalenie. Nie raz wprost nieludzkie i nadludzkie szlaki i męczarnie przetrzymywałem, łatwiej, niż inni moi współtowarzysze.

Po wyzwoleniu zabrałem się zaraz do tworzenia kadr młodzieży sportowej w mej rodzinnej siedzibie. Już w 1945 roku przy zakładzie, w którym pracuję powstał klub sportowy i znowu zabrałem się do treningu, by sprawdzić swoje wyniki po tylu latach niedoli. Wypadły nie najgorzej, bo 155 w skoku w zwyz, 12 sek. na 100 m oraz 5.56 w skoku w dal, co pozwoliło mi konkurować z naszą młodzieżą i co najdziwniejsze wycozdzę zwyciężając w każdej konkurencji. Nie nosiłem się już z zamiarem brania udziału w zawodach, lecz chciałem udzielać się pokazowo na treningach, co w moim wieku (44 lata) sprawiło mi pewne zadowolenie.

Marzenia zakończenia kariery sportowej biegiem maratońskim, rozwiązała burza wojenna. Pozostały mi tylko wspomnienia w ocalałych licznych pamiątkach i nagrodach.

Dążeniem i celem moim jest oddanie się całkowicie dla dobra sportu polskiego. Lata niewoli sprawiły, że nasza młodzież jest zbyt rozluźniona i niedyscyplinowana. Staraniem naszym powinno być przekonać młodzież naszą o walorach sportu, traktować sport jako środek wychowawczy, dać duchowe odprężenie, wyeliminować alkoholizm i przez to stworzyć kadry zdrowych obywateli. Sam postanawiam swój 4-tygodniowy urlop oddać do dyspozycji wadź sportowców na prowadzenie obozów.

KONIEC

Krystyn Marurkiewicz

Matti - nadzieja Finów (Opowiadanie sportowe)

Matti był drwalem w lasach północnej Finlandii. Był drwalem z ojca i dziada. Życie Mattiego nazwać należałoby ciężkim i upartym. Od piętnastu lat poczynając pracował już na chleb. Od piętnastu lat codziennie, daleko przed świtem, wsuwał buty w wiązania nart. Należało biec 20 wiorst do Orr, gdzie nieustannie walono drzewo. Matti wkładał plecak z posiłkiem, owijał się pilą i przytracał ciężki, szeroki topór. Potem biegł do Orr, po zarobek.

Matti nie miał zegarka i dlatego nie spoglądał na niego. Wydawało mu się, że do Orr jest blisko, jak na zapieć. Z czasem wyrobił sobie chód długi i płynny. Nim przetarł się świt, Matti przebiegał już poręby Orr. Rzadko kiedy uchybił godzinie, której przestrzegano pilnie pośród drwali w Orr. Przeszkodą mógł być tylko wiatr.

Ba, czasem Mattiego spotykał fiński wiatr. Szybki i lodowaty, parzący mrozem i śniegiem z żywego metalu. Matti pochylał głowę i skradał się pod wiatr, ślizgiem zuchwałym i lśmym. W tętnicach huczała krew i gięły się w kablak kije. Śnieg i wiatr gasiła wola Mattiego i jego żelazne mięśnie. Przy wiosce Orr zastawał już pogodę, ułożoną błękitnie na wyrębach w ciepłe ognisk. Matti odpinał rzemienie wąskich nart...

W dwudziestym drugim roku życia — Mattiemu zmarła babka. Z polecenia ojca udał się tedy do Helsingfors, by podjąć spadek. W stolicy zabawił kilkanaście dni. W chwilach wolnych chodził do kin, które oświecały go swoją wspaniałością. Tam w



Helsingfors — Matti poznał dalekiego krewnego. Był nim Aeki, narciarz i skoczek. Aeki żył w małym domku na peryferiach. Ściany dwóch pokoi Aeki wylepił dyplomami. Matti przyglądał się wprawdzie pucharom i plakietom, ale nie robiły one nań należytego wrażenia. Tam w Helsingforsie, w domu Aekiego — zobaczył inny cud. Były to narty. Narty lekkie i prężne. Narty lekkie jak puch. Aeki

chętnie pożyczał mu nart i Matti zrobił dwa spacerki.

Na jednym z nich dogonił grupę narciarzy. Biegli bardzo szybko, ubrani w barwne swetry. Matti przyłączył się do nich z pustej, radośnej ochoty. Dzień był świeży i lśnił. Tak samo lśniło serce drwala z Orr. Czuł w płucach powietrze, świeże jak śnieg. Fińskie holwegi otwierały przełoty, wyłożone słońcem i pogodą. Ludzie biegli coraz szybciej. Matti widział na ich plecach tajemnicze cyfry.

Nagle na zakręcie ukazał się inni narciarze. Czekali na tych. Matti zobaczył, jak po dotknięciu, tamci wyrwywały ostro naprzód. Była to sztafeta, ale drwał z Orr nie widział w życiu żadnej sztafety.

Matti biegł dalej bez trudu. Biegł coraz szybciej, gdyż zdawał sobie sprawę z gry. Narty Aekiego niosły lekko i mięśnie Mattiego nie potrzebowały nadmiernej pracy. U horyzontu wielkiej płaszczyzny, na którą wyszli z lasów, oczy drwala dostrzegły ludzi. Prowadziła do nich droga wytknięta chorągiewkami. Matti pochylał się i pobiegł nagle tak szybko, jak do pracy w Orr. Biegł długo, aż zobaczył przed sobą tłum ludzi. Wtedy skręcił w bok i stanął w lewo od poprzecznej wstążki...

Wtedy spostrzegł Aekiego. — Długo z nimi biegłeś? — pytał tamten jakby gorączkowo... Tłum ludzi otaczał ich ściśle. Matti uśmiechnął się pogodnie. — Dobrze są twoje narty. Aeki — mówił z ożywieniem — tak, biegiem

Kalendarzyk

Poniedziałek: 19 stycznia 1948 r.
Katolicki: Henryka.
Słowiański: Ratymira.
Wschód słońca: 8.02, zachód: 16.20;
wschód księżyca: 11.22, zachód: 1.25

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty
i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod
Arkadami), tel. 24-29.

Na budowę Teatru Miejskiego
(a) Pracownicy WUBP wpłacili
kwotę 23.240 zł na budowę Teatru
Miejskiego i proszą pracowników
Woj. Kom. MO o kontynuowanie
łańcucha ofiar. Pracownicy fabryki
mydła przy Al. 1 Maja złożyli kwotę
1.155 zł i proszą pracowników za-
kładów chemicznych „Persil” o kon-
tynuowanie łańcucha ofiar.

Liga kobiet wzywa do rejestracji

Spółeczność - Obywatelska Liga Ko-
biet oddz. Bydgoszcz wzywa swoje
Członkinie do przejeżdżania się do
31 stycznia br. w biurze zarządu Al.
1-go Maja 84, pokój nr 5 — I piętro
Członkinie, które zaniechają obo-
wiązku rejestracji, będą z listy
członkin skreślone. Koła fabryczne
i dzielnicowe rejestrują członkinie
gremialnie.

Lód może się załamać

(K). Stwierdzono kilkakrotnie, że
zaraz po wytworzeniu się pokrywy
lodowej na tut. drogach wodnych a
w szczególności na starym Kanale
Bydgoskim, młodzież lekkomyślnie
wchodzi na lód i ślizga się. Wskutek
takiego lekkomyślnego postępowania
istniały i mogą dalej zaistnieć wy-
padki załamania się pokrywy lodo-
wej i utonięcia.

Państw. Zarząd Wodny zwraca u-
wagę rodziców i wychowawców mło-
dzieży na niebezpieczeństwo używa-
nia ślizgawek na rzekach i kanałach.

Nowe nazwiska

w „Księdze Pamiątkowej”
(a) Do „Księdze Pamiątkowej” bu-
dowy Teatru Miejskiego wpisali się
w dalszym ciągu nast. ofiarodawcy:
J. Wnuk, dyr. Lloydu Bydgoskiego,
1.000 zł; A. Czabański, zast. dyr.
Lloydu Bydg., 1.000 zł; BSS, 5.000 zł;
Wytwórnia Chemiczna „Bałtyk”, ul.
Grodzka 4, 1.000 zł; Hurt. Towar’w
Krótkich i Galanterii, wł. St. No-
wostowski i Ska, ul. Batorego 6,
5.000 zł; F. Dolczewski, przybory
szewsko-siodł., ul. Przyrzeczne 2,
1.000 zł; Skład skór. A. Gehrman,
ul. Jezuitcka 2, 1.000 zł; Hala Towa-
rowa, wł. Nowak, Stary Rynek 12,
1.000 zł; mjr M. Matuszewski, dyr.
Woj. Urzędu WF i PW, 1.000 zł.

Nowe władze okręgowe ZRSS

BYDGOSZCZ (tj). Odbył się tu
zjazd okręgowy ZRSS, mający na
celu wybranie rady okręgowej i zar-
ządu okręgowego Zw. Robotniczych
Stow. Sportowych.

Delegaci wybrali na przewodni-
czącego rady p. kpt. Zajczkowski-
go, na wiceprzew. p. Włoska, na se-
kretarza p. Woźniaka. Rada składa
się z 30 osób.
Następnie wybrano zarząd okrę-
gowy ZRSS w następującym skła-
dzie: przewodn. p. Lehman, wice-
przewodniczący p. Przybyliński, se-
kretarz p. Zieliński, skarbnik p.
Świerczyński, referent prasowy p.
Dąbrowski.

Zuchwałe włamanie do składu futer

BYDGOSZCZ (eks) W ub sobotę
dokonano bezcelnego włamania do
składu futer M. Niteckiej przy ul.
Dworcowej 12. Około godz. 20 mi-
ożkańcy domu zauważyli otwarte okno
do warsztatu kuźnierskiego Powia-
domiono o wypadku właścicieli
oraz zaalarmowano MO. Po docho-
dzeniach stwierdzono, że złodzieje
weszli przez okno ustępu, - za-
bezpieczone sztabą którą po
wybiciu szyby usunęli. Po doko-
naniu kradzieży złodzieje otworzy-
li okno w warsztacie i już bez tru-
dności zbiegli z łupem. Strata jaką
ponosi p. N. sięga około jednego mi-
lionu zł.

W tej samej nieruchomości doko-
nano włamania do mieszkania prac.
Państw. Fabryki Mebli Artystycz-
nych p. M. Łapawy.

Przed dalszą rozbudową handlu państw.

Państwowe sklepy wzorcowe i państwowe zakłady gastronomiczne powstaną wkrótce na terenie Pomorza

BYDGOSZCZ (wł). Na konferencji
prasowej dyr. Delegatury PCH w
Bydgoszczy p. Mariański — udzielił
ciekawych informacji na temat dzia-
łalności PCH na Pomorzu w roku u-
biegłym i jej zamierzeń na rok 1948.

Rok ubiegły był dla PCH rokiem
wielu reorganizacji, które ostatecznie
stworzyły z PCH hurtownika spo-
żywczego i wyłącznego dystrybutora
produkcji całego niemal państwowego
przemysłu spożywczego. 150 samo-
dzielnych placówek PCH, działają-
cych na terenie Pomorza, osiągnęło
w roku ubiegłym obrót w łącznej wy-
sokości 2.766 mil. zł. Charaktery-
styczny jest duży wzrost obrotów w
IV kwartale, kiedy to obroty osiągnę-
ły blisko trzykrotny wzrost w poró-
waniu do poprzednich kwartałów i
wyniosły 1.172 mil. zł. Jak wyjaśnił
dyr. Mariański wśród artykułów roz-
prowadzanych przez PCH nie ma tak-
iego, na któryby marża zarobkowa
przekraczała 12%.

Z dniem 1 stycznia br. odeszły od
PCH — Państwowe Domy Towarowe
tworząc odrębne przedsiębiorstwo.
Obecnie więc w ramach PCH dzia-
łalność handlową prowadzą: Biura
Rolne w zakresie handlu ziemio-
plodami, hurtownię spożywczo-przem-
ysłową i placówki Centralnego Biura
Sprzedaży Państw. Przem. Spoż.

Plan pracy na rok 1948 da się stre-
ścić w następujących punktach: 1. o-
siągnięcie dwukrotnie wyższych obro-
tów, usprawnienie pracy, szkolenie
personelu itp., 2) założenie w terminie
do czerwca 1948 w miastach wydzi-
elonych Pomorza detalicznych skle-
pów wzorcowych w branży spożyw-
czej, które będą miały zadania inter-
wencyjne, 3. założenie placówek Pań-
stwowego Przedsiębiorstwa Gastrono-
micznego. Te państwowe restauracje
nastawione będą na tanie i pełnowar-
tościowe obiady w pierwszym rzę-
dzie dla świata pracy.

Ambicją PCH jest przejęcie w 1948

165 milionów złotych na odbudowę domów mieszkalnych

BYDGOSZCZ (tim). Na posiedze-
niu rady nadzorczej i zarządu Pom.
Spółdz. Mieszkaniowej prezes zarz.
spółdz inż. Wojciechowski złożył spra-
wozdanie z dotychczasowej pracy
spółdzielni.

Ze sprawozdania wynika, że na te-
renie naszego województwa przy-
stąpi się w najbliższym czasie do
odbudowy szeregu domów zniszczo-
nych podczas działań wojennych. Na
odbudowę tych domów przeznaczają
się około 165 mil. zł. Jeżeli chodzi
o okres ubiegły działalność Spół-
dzielni Mieszkaniowej, podkreślić
należy powstanie w kilku miastach
Pomorza oddziałów spółdzielni. Po

r. dystrybucji dalszych artykułów
jak piwa, produkcji przemysłu konser-
wowego, mięsnego.

Odpowiadając na postawione pyta-
nia, stwierdził dyr. Mariański, że
praktykowane niekiedy w hurtow-
niach PCH metody uzależniania sprze-
daży jednych artykułów od równo-
czesnego kupna innych, są samo-
wolą pracowników i nie znajdują żad-
nego uzasadnienia w instrukcjach. Od-
nośnie sprzedaży produkcji państw.
przemysłu spożywczego dla hurtowni
prywatnych, wyraził dyr. Mariański
przekonanie, że w dalszym ciągu nie
będzie możliwa sprzedaż tej produkcji
po cenach hurtowych. Hurto nie
spożywcze prywatne powinny więc
przesłać się na dostawców z sek-
tora prywatnego i ewentualnie spół-
dzielczego.

Wicewojewoda Jakubowicz powia-
domił zebranych, że na terenie całego
kraju tworzy się Państw. Spółdz.
Przedsięb. Budowlane, które dyspo-
nować będzie kapitałem inwestycyj-
nym w kwocie 17,5 miliardów zł.
Przedsiębiorstwo to zajmie się bu-
dową jedynie osiedli pracowników.
Jeżeli chodzi o Pom. Spółdz. Mie-
szkaniową, będzie ona z wymien
przedsiębiorstwem powiązania finan-
sowo i organizacyjnie. Pom. Spółdz.
Mieszkaniowa, pragnąc zaspokoić
głód mieszkaniowy, zwróci się do
wszystkich związków zawodowych
na Pomorzu z propozycją wzięcia
udziału w akcji budownictwa mie-
szkaniowego.

Zw. zawodowe stawiałyby w tym
wypadku do dyspozycji spółdzielni
pewne sumy. W zamian za to po-
szczególni członkowie tych zwią-
zków otrzymaliby pewną ilość mie-
szkań.

Prośbę poparł „zaliczką” usiłując przekupić funkcjonariusza UB

BYDGOSZCZ (re). Al. Fitzerman,
kier. przedsiębiorstwa wikliniarskiego
w Solcu Kujawskim, skazany na 4 la-
ta więzienia w procesie wielkiej afe-
ry wikliniarskiej, o której swego cza-
su informowaliśmy, zasiadł po raz
drugi na ławie oskarżonych pod za-
rzutem usiłowania przekupienia funk-
cjonariusza UB.

W sierpniu 47 r. kiedy to już po-
dejrzani byli osadzeni w arszenie za-
pobiegawczych, w zakł. wikliniarskim
„Bracia Fitzerman” przeprowadzono

Coś podobnego

TEATR MIEJSKI - - Poniedziałek
o godzinie 19.30 pełna piękna du-
chowego sztuka na tle opowieści
Dickensa „Świerszcz za koniną”.

KINA - - Pomorzanie: As wywia-
du, Polonia: Skarb Tarzana, Orzeł:
Podejrzanie, Wolność: Kobieta sa-
ma, Gryf: On czy ona, Bałtyk: Zy-
gmunt Kłosowski.

DYŻURY APTEK do 24 bm. —
Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwie-
dzia 11 (tel. 16-53), Przy Bielawach,
Al. 1-go Maja 91 (tel. 23-61).

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY
dnia 20 bm. dr Januszewska, ul. Śnia-
deckich 49.

POGOTOWIE PRZECI-
WENERYCZNE — w lokalu Po-
gotowia Ratunkowego, ul. Pomorska
nr 16 i przy ul. Podwale 15 (wej-
ście z placu Kościeleckich) — czynne
całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY. —
Komenda Miasta MO 23-47. — Pogo-
towie Ratunkowe 10-00. — Straż Po-
żarna 29-70. — Młodzieżowa 00.
Postój dorożek samoch. 36-55.

* XXXIV posiedzenie MRN od-
będzie się we wtorek, 20 bm. o g. 18
w Ratuszu.

* (a) Społeczność-Obywatelska Liga
Kobiet w Bydgoszczy urządza dnia
24 bm. o godz. 20 zabawę taneczną
w salach „Arkadii”, na którą uprze-
dnie zaprasza członkinie i sympaty-
ków — Zarząd.

POLSKIE RADIO

Wtorek, 20 stycznia 1948 r.
6,00 Progr. og.-polski, 9,15 Progr.
lokalny, 10,40 Progr. og.-polski 14.50
Kursy radiowe, 15,00 Przegl. prasy,
15,10 Progr. og.-polski, 18,15 Przegl.
wydarzeń, 18,25 Koncert życz., 18,45
Progr. og.-polski, 22,45 Konc. reklama-
kowy, 23,00 Progr. og.-polski, 24,00
Zak. aud.

Obchód gwiazdkowy

u „CZYTELNIKA”

BYDGOSZCZ (tim) Spółdzielnia
Wydawnicza „Czytelnik” urządziła
w ub. sobotę w świetlicy „Tornado”
obchód gwiazdkowy dla swych pra-
cowników i ich rodzin.

Obchód ten należał do najmielszych
uroczystości gwiazdkowych w na-
szym mieście. Wielka świetlica fa-
bryki zapęłniała się dosownie, po-
brzeżni „najmłodszy” członkami
Spółdzielni i ich rodzinami. Po powi-
taniu zgromadzonych i wspólnym od-
śpiewaniu kolęd zespół amatorski
BSS wystawił widowiskowe pt. „Ja-
sełka”. Doskonale odegrane sceny
wywołały zachwyt wśród dzieci.

Wielkie zainteresowanie wywołał
przybyły gwiazdka, który z olbrzy-
mego kosza rozdawał uradowanej
działwie liczne podarki.

W dalszym ciągu uroczystości ba-
wiono się beztrosko wokół iskrzącej
światłem choinki. Gry i zabawy pro-
wadził p. Z. Rogowska.

W godzinach wieczornych w tej
samej sali zasiadła do stołu zastawio-
nych stołów cała rodzina czyteln-
kowska z terenu Pomorza. Po od-
śpiewaniu kilku kolęd dyr. Plotek
z ramienia komitetu organizacyjnego
obchodu gwiazdkowego powitał dyr.
Delegatury p. Podgórecznego, redak-
tora naczelnego Ziemi Pomorskiej
p. Jacyne, przew. Rady Zakładowej
red. Markuna i in. Następnie prze-
mawiał dyr. Podgórecznego. W części
artystycznej śpiewano kolędy, dekla-
mowano wiersze i wykonano tańce
ludowe. Ogólną radość wśród zebranych
wywołało przybycie na obchód
gwiazdkowy JM rektora UP prof. dr
Bachowskiego. Po powitaniu dostoj-
nego gościa odśpiewano wspólnie
Gaudeamus, po czym rektor w ser-
decznych słowach dziękował za mi-
chwile tutaj spędzone. Na zakończe-
nie odbyła się zabawa taneczna, któ-
ra przeciętnie się do rana.

Z walnego zebrania Pom. OZPN Powiększenie A i B klasy Runda wiosenna zaczyna się 15. 3. br.

BYDGOSZCZ (tj) Roczne Walne
zebranie Pom. OZPN zgłosił prezes
inż. Kochański w obecności przedsta-
wicieli 36 klubów, powołując na
przewodn. p. Nowaka, a do prezy-
dium pp: Rogowskiego i Maciejew-
skiego oraz p. Sikorę jako sekretar-
za. Ze sprawozdania zarządu, które
odczytał p. Zieliński cytujemy na-
stępujące ważniejsze dane: Pom.
OZPN przyjął w roku sprawozdaw-
czym 30 nowych klubów, skreślił 6
tak że stan na rok 1948 wynosi 87
klubów. Zarząd odbył 16 posiedze-
nia, za atwiąjąc wraz z WG i D i Kol.
Sędziów 8835 pism Pom. OZPN li-
czy 3129 cz. onków. W ub. roku
przeprowadzono obóz wyszkoleniowy
w Kruszewicy. Prócz tego Chojni-
czanka uczestniczyła w obozie wy-
szkoleniowym dla juniorów w Świd-
nicy. Pom. OZPN przeprowadził na-
stępujące mecze związkowe: Byd-
goszcz — Grudziądz 1:2, Bydgoszcz
— Toruń 2:1, Toruń — Bydgoszcz 3:1,
Bydgoszcz — Toruń 1:3. W roku ub.
odbyła się uroczystość jubileuszu
25-lecia Pom. OZPN. Z okazji tej
urządzono uroczysty obchód. Nagro-
dę za fair grę uzyskała ponownie
„Brda”.

Sprawozdanie skarbnika p. Kotlar-
ka wykazało obrót 2.701.928,99 zł z
saldo bilansowym 574.760,39 zł.
Sprawozdanie z działalności WG i D
złożył przewodn. p. Gołc, wykazując
że WG i D odbył 20 posiedzeń, na o-
czyli kary na 123 klub. zawodników.
Do wydziału wpłynęło 15 protestów
z czego 3 uwzględniono. Mistrzostwo
w roku ub. w klasie A „Polonia” (do
klasy B spadły „Orleń” w klasie B
„Burza” (do klasy C spadł KS MSS
Bydgoszcz) w klasie C „Unia” Solec.
Kuj. Mistrzostwo juniorów Chojni-
czanka Runda wiosenna rozgrywek
dla poszczególnych klas rozpoczyna
się z dniem 15. 3. i trwać będzie do
1. 6. br.

Sprawozdanie z działalności Kole-
gium Sędziów złożył przewodn. p.
Przybyśz Kolegium odbyło 9 posie-
dzeń. Stan sędziów wynosi obecnie
60 na 49 w ub. roku. Sędziowie prze-
prowadzili ogółem 866 spotkań.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
przedłożył p. Sporny wnosząc o wy-
rażenie uznania za wzorowe prowa-
dzenie ksiąg p. Kotlarkowi i o ti-
dzielenie absolutorium ustępujące-
mu zarządowi.

W dyskusji nad sprawozdaniami
zabierali głos przedstawiciele „Czar-
nych” (Nakło), SGKS „Wichru” i

„Brdy”. Wnieśli dezyderat o su-
rowsze karanie zawodników i klub-
ów oraz o lepszą obsadę sędziowską
na zawodach piłkarskich. Zarzuty
podniesione przeciw WG i D oraz Ko-
legium Sędziowskiemu odparli pp:
Nowak, Dąbrowski, Przybyśz i Gołc.
Ustępującemu zarządowi udzielono
jednogłośnie absolutorium.

Po przerwie na propozycję komisji
-matki dokooptowano na miejsce wy-
losowanych członków zarządu nastę-
pujące osoby: p. Woska jako II wi-
ceprezesa p. Szefflera jako skarbnika,
p. por. Szulaka jako referenta wy-
szkoleniowego oraz pp: Baczkowskie
go i Langowskiego jako członków
WG i D. Do Komisji Rewizyjnej
dokooptowano p. Bocharńskiego jako
członka oraz dwóch zastępców. Na
delegatów na Walne Zebranie PZPN
wybrano pp: Kochańskiego, Lehman-
na i Przybyśza. Do uchwalonego
budżetu na rok następny (535 tys. po-
bydów strona) wkalkulowano
podwyżkę składek (dla klasy A 10
tys. dla klasy B 5 tys. dla klasy C
2.500 zł, kaucja protestacyjna do
WG i D 2 tys., taksa odwoławcza do
zarządu Pom. OZPN 3 tys.)

Walne zebranie Pom. OZPN uchwa-
liło zalecenie zarządowi zwrócenia
się do PZPN celem ustanowienia
amnestii dla graczy ukaranych w
roku jubileuszowym. Walne zebranie
uchwaliło podnieść A klasę do 10
klubów (3 wchodzi 1 spada) klasy B
do 20 klubów (6 wchodzi 1 spada).
Sejmik piłkarzy pomorskich za-
kończono wolnymi głosami.

kontrolę. Na czas jej trwania spro-
wadzano z aresztu Fitzermana, który
usiłował namówić funkcjonariusza UB
do złożenia swemu szefowi niezgod-
nych z prawdą raportów, mających
spowodować zwolnienie Fitzermana z
aresztu. Prośby swoje Fitzerman
„poparł” 10 tys. zł, wetkniętymi do
kieszonki wywiadowcy. Według słów
podejrzanego miało to być tylko „za-
liczka”. Uczciwy funkcjonariusz zło-
żył oczywiście raporty zgodne z
prawdą i doniósł o próbie przekup-
stwa.

Oskarżony na rozprawie sądowej
twierdził, że wręczone przez niego
pieniądze miały być tylko zachętą do
przedstawienia przez funkcjonar-
sza stanu faktycznego, co miało spo-
wodować wcześniejsze zwolnienie oskar-
żonego, który zapobiegłby chaosowi i
dalszym stratom materialnym przed-
siębiorstwa.

Sąd nie dał wiary tym tłumacze-
niom i skazał oskarżonego na wię-
zienia i 10 tys. zł grzywny.

Pomorzanie KMSS 8:1

BYDGOSZCZ (tj). Pierwsze spotka-
nia hokejowe o mistrzostwo Pomorza
przyniosły toruńskiemu Pomorzanie-
wi zwycięstwo nad grającym poraz
pierwszy w biegu, sezonie KMSS w sto-
sunku 8:1 (1:0 2:0 5:1).

Branki dla Pomorzanie zdobyli:
najlepszy gracz na taflę Kucharski 5
Górowski 2, Osmański 1. Pozi-
m spotkania słaby. Pomorzanie zdołał
się być nieco zmęczonym rozegranym
dzień poprzednio meczem z toruńskim
AZS wygranym w stosunku 11:0.

Na szkodę ob. Marszałka Jana zam.
w/m. przy ul. Długosza 7, 10. 1.
48 r. po ukończonej zabawie w fa-
bryce „Tornado” w godzinach ran-
nych został m. skradziony saksofon,
wartości około 60.000 zł. Sprawca o-
kazał się Szumiński Józef zam. w m.
przy ul. Nakielskiej 58. Saksofon zo-
stał zwrócony poszkodowanemu.

